

"Tak" dla Pracowniczych Planów Kapitałowych. Emerytalna "trójpolówka" podpisana

Prezydent Andrzej Duda podpisał dzisiaj ustawę o Pracowniczych Planach Kapitałowych. Wejdzie ona w życie od 1 stycznia przyszłego roku. Największe firmy zatrudniające ponad 250 pracowników mają zacząć stosować nowe przepisy o PPK od 1 lipca 2019 r., pozostałe będą wdrażać je w życie stopniowo.

PPK obejmie wszystkich pracujących Polaków, niezależnie od formy zatrudnienia i postuluje budowę tak dodatkowych oszczędności na emeryturę jak i rodzimego kapitału. Na PPK złożą się pracownicy, przedsiębiorcy i Państwo.

Jeden z kluczowych programów Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, firmowanej przez premiera Morawieckiego, zakłada, że pracownik, pracodawca i państwo, w swojej „trójpolówce”, wspólnie „zrzuca się”, by uzupełnić świadczenie z ZUS oraz dodać pieniądze do budżetu państwa „jako koło zamachowe gospodarki”. Nastąpi to etapami. Na pierwszy ogień pójdą firmy zatrudniające ponad 250 pracowników.

System, w którym będzie świadczenia emerytalne płacone są przez osoby pracujące w formie składki w ramach umowy między pokoleniowej przeżywa kryzys. Pieniądze składkowe jest po prostu w systemie zbyt mało by zapewnić godziwe świadczenia emerytalne. A do tego kilka grup zawodowych związanych z aparatem państwa jest zwolnionych z odprowadzenia składek, mimo stosunkowo wysokich zarobków.

Jak temu zaradzić?

Pracownik, pracodawca i państwo mają wspólnie zrzucić się na naszą emerytalną przyszłość. Stąd projekt, by wszystkich pracujących Polaków wpisać do Pracowniczych Planów Kapitałowych. Do PPK będą wliczani wszyscy zatrudnieni, za których odprowadzane są składki na ubezpieczenie emerytalne - niezależnie od formy zatrudnienia. Pracownik, który zaczyna karierę zawodową i zarabia 3 tys. złotych brutto, może liczyć na to, że w PPK uzbiera 196 tys. zł, co podniesie jego przyszłą emeryturę o 1800 zł miesięcznie. Przez cały okres pracy co miesiąc będzie go to jednak kosztowało obniżenie pensji „na rękę” o 60 zł.

Celem PPK jest zapewnienie bezpieczeństwa finansowego Polaków w okresie emerytalnym oraz budowa rodzimego kapitału. Do gospodarki trafi rocznie około 4 mld zł. Od pracodawców trzeba wymagać dobrego wyboru funduszu inwestycyjnego, a od Państwa gwarancji i zabezpieczenia przed ewentualną nacjonalizacją zgromadzonych funduszy.

Efekty i skutki PPK to mniejsza pensja co miesiąc, ale więcej pieniędzy na emeryturę

Realizowany jest

Spółeczna (socjalna) gospodarka rynkowa – forma gospodarki, która w założeniu stanowi połączenie gospodarki rynkowej i dużego zabezpieczenia socjalnego pracowników. Według tej koncepcji polityka gospodarcza powinna służyć realizacji celów o charakterze ogólnospołecznym oraz zagwarantować zabezpieczenia socjalne, tak aby zmniejszyć ryzyko utraty środków dochodów przez obywateli. Rynek jest więc instytucją społeczną, istniejącą w otoczeniu społeczno-kulturowym oraz instytucjonalno-prawnym, które „porządkuje” działanie mechanizmów wolnorynkowych. Stąd przedstawiciele tej szkoły określali się czasem mianem ordoliberalistów.

Jakie są założenia Pracowniczych Planach Kapitałowych?

System zakłada, że do PPK zostaną zapisani wszyscy pracujący Polacy w wieku od 19 do 55 lat, czyli 11 mln osób - 9 mln pracujących w sektorze prywatnym, 2 mln w sektorze publicznym. Zapis będzie automatyczny (z możliwością rezygnacji z programu). Nie uczestniczący w PPK, trzeba będzie złożyć odpowiednie dokumenty w miejscu zatrudnienia. Taką deklarację trzeba będzie składać co dwa lata.

Pracodawcy będą musieli zapewnić PPK i znaleźć firmę (fundusz), która zajmie się zarządzaniem pieniędzmi. Od momentu zapisu od pensji pracownika będzie pobierany procent. Ma to być 2 proc. z pensji brutto – pobierane od pensji netto.

Przykład - zarabiając minimalne 3000 zł brutto, na PPK przeznaczymy 60 zł miesięcznie. Na miesięczną składkę rzuci się też pracodawca. On w podstawowej wersji dołoży od siebie 1,5 proc. liczone również od pensji brutto (czyli 45 zł). Co roku do oszczędności dorzuci się państwo z podatków współobywateli w kwocie 240 zł (20 zł miesięcznie).

Uwaga! Składka pracownicza będzie pobierana od wypłaty na rękę. To znaczy, że na koncie co miesiąc zobaczymy o kilkadziesiąt złotych mniej.

ASG